

# Tomasz Miłkowski

---

## Trybunał Konstytucyjny - trzecia odsłona

---

Roczniki Administracji i Prawa 15/2, 19-32

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Oryginalny artykuł naukowy**  
**Original Article**

Data wpływu/Received: **30.09.2015**

Data recenzji/ Accepted: **09.11.2015**

Data publikacji/Published: **14.12.2015**

Źródła finansowania publikacji: **Wyższa Szkoła Humanitas**

**Authors' Contribution:**

(A) Study Design (projekt badania)

(B) **Data Collection (zbieranie danych)**

(C) Statistical Analysis (analiza statystyczna)

(D) Data Interpretation (interpretacja danych)

(E) Manuscript Preparation (redagowanie opracowania)

(F) **Literature Search (badania literaturowe)**

*Tomasz Miłkowski*<sup>1</sup>

## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY – TRZECIA ODSŁONA

Sądowa kontrola prawa powszechnego z normami o charakterze ustrojowym, które zazwyczaj odnaleźć możemy w konstytucjach (ale przecież nie tylko), realizowana jest, z punktu widzenia doświadczeń światowych, w trzech głównych modelach: parlamentarnym (a więc oceny tworzonego prawa pod kątem jego zgodności z konstytucją przez samych stanowiących prawo, np. specjalną komisję parlamentarną), sądownictwa powszechnego (w którym każdy sąd ma prawo ocenić, czy badana norma prawna zgodna jest z ustawą zasadniczą, a tym samym czy wiąże sąd w ocenie sprawy) oraz sądownictwa specjalnego, w którym istnieje odrębny organ sądowy, który ma w takim wypadku zazwyczaj wyłączność na badanie zgodności ustaw (i innych aktów prawa) z konstytucją. W praktyce istnieje rzecz jasna wiele rozwiązań pośrednich, niemniej każde z nich zasada się, co do zasady, na jednym z wymienionych wzorców. W ostatnim z przypadków organ taki zwiemy sądem konstytucyjnym.

W Polsce przez wiele lat, zarówno w okresie międzywojennym, jak i tzw. socjalizmie realnym, nie funkcjonował żaden specjalny sądowy tryb gwarancji przestrzegania

---

<sup>1</sup> dr; Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu.

norm ustrojowych. Konstytucje przedwojenne (1921 i 1935) nie zajmowały się tą kwestią w ogóle, natomiast po II wojnie światowej mieliśmy do czynienia z odrzuceniem zasady podziału władz i uznaniem (formalnym, bo już nie rzeczywistym) prymatu jednoizbowego parlamentu (Sejmu) nad innymi organami, tak władzy wykonawczej, jak i sądowniczej.

Wydarzenia początku lat 80. ubiegłego stulecia, w tym w pierwszym rządzie ruch „Solidarności”, postawiły jednak również i w doktrynie prawa pytania o granice, w jakich poruszać winna się władza. Początkowo były to kwestie o charakterze teoretycznym, głównie dlatego że sama Konstytucja PRL<sup>2</sup> była aktem (w ogromnej swej przewadze) zawierającym wprawdzie wiele wzniosłych deklaracji, w praktyce jednak służących głównie za swoisty „parawan” dla utrzymywania ówczesnego systemu organizacji władzy państwowej. Pozostałe kwestie w niej pomieszczone nie miały w istocie przełożenia na treść prawa powszechnie obowiązującego, którego i z tego powodu nie trzeba było konfrontować z treścią konstytucji.

Z czasem jednak i sam aparat władzy dostrzegł potrzebę wprowadzenia ograniczeń dla swojej aktywności, co przybrało formułę propozycji zmian prawnych. Stąd właśnie w wymiarze ustrojowym nowela konstytucyjna z 26 marca 1982 roku i ustanowienie Trybunałów: Konstytucyjnego oraz Stanu<sup>3</sup>. Krokiem tym przesądzono jednocześnie o wprowadzeniu w Polsce modelu sądu konstytucyjnego, co okazało się wyborem o charakterze kierunkowym, utrzymanym do chwili obecnej. Następne lata pokazały jednak, że obawa przed powstaniem Trybunału Konstytucyjnego (dalej także – TK), pomimo wspomnianej ogólnej formuły ustawy zasadniczej, długi czas przeważała nad pierwotną refleksją o po-

<sup>2</sup> Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 Lipca 1952 r. (Dz.U. z 1976 r. nr 7, poz. 36).

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. nr 11, poz. 83).

**Art. 1.** *W Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wprowadza się następujące zmiany:*

- 1) w art. 30 w ust. 1 pkt 3 skreśla się;
- 2) tytuł rozdziału 4 otrzymuje brzmienie:  
„Trybunał Konstytucyjny, Trybunał Stanu, Najwyższa Izba Kontroli”;
- 3) po art. 33 dodaje się art. 33a i 33b w następującym brzmieniu:  
„Art. 33a. 1. Trybunał Konstytucyjny orzeka o zgodności z Konstytucją ustaw i innych aktów normatywnych naczelných oraz centralnych organów państwowych.  
2. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności ustaw z Konstytucją podlegają rozpatrzeniu przez Sejm.  
3. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją lub ustawami innych aktów normatywnych są wiążące. Trybunał Konstytucyjny stosuje środki potrzebne dla usunięcia tej niezgodności.  
4. Członków Trybunału Konstytucyjnego wybiera Sejm spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą.  
5. Członkowie Trybunału Konstytucyjnego są niezawisli i podlegają jedynie Konstytucji.  
6. Właściwość, ustrój i postępowanie Trybunału Konstytucyjnego określa ustawa.  
Art. 33b. 1. Trybunał Stanu orzeka o odpowiedzialności osób zajmujących określone w ustawie najwyższe stanowiska państwowe za naruszenie Konstytucji i ustaw.  
2. Trybunał Stanu może orzekać o odpowiedzialności karnej osób pociągniętych do odpowiedzialności określonej w ust. 1 za przestępstwa popełnione w związku z zajmowanym stanowiskiem.  
3. Trybunał Stanu jest wybierany przez Sejm spoza jego grona i na okres jego kadencji.  
4. Przewodniczącym Trybunału Stanu jest pierwszy Sędzią Najwyższego.  
5. Sędziowie Trybunału Stanu są niezawisli i podlegają jedynie ustawom.  
6. Właściwość, ustrój i postępowanie Trybunału Stanu określa ustawa.”

**Art. 2.** *Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.*

trzebie jego stworzenia. Niewątpliwie zdawano sobie sprawę, że będzie to początek prawdziwie realnych ograniczeń w działalności prawodawczej władzy. Stąd też już od samego początku przewidziano możliwość zanegowania przez Sejm orzeczeń Trybunału<sup>4</sup>. Nie może więc dziwić, że dopiero po trzech latach, a mianowicie 29 kwietnia 1985 r. uchwalono pierwszą w naszym kraju ustawę o Trybunale Konstytucyjnym<sup>5</sup>.

## USTAWA O TRYBUNALE KONSTYTUCYJNYM Z 1985 R.

Pomijając wcześniejszą fazę obowiązywania ustawy, w istotny sposób sąd konstytucyjny zaczął wpływać na treść prawodawstwa po zmianie ustrojowej w 1989 r. W 1991 r., po nowelizacji ustawy, opublikowano zresztą jej tekst jednolity<sup>6</sup>. Sam akt składał się z następujących rozdziałów: przepisy ogólne (1), orzekanie o zgodności z Konstytucją aktów ustawodawczych (2), orzekanie o zgodności z Konstytucją lub aktami ustawodawczymi innych aktów normatywnych (3), badanie zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych (3a), pytania prawne (4), powszechnie obowiązująca wykładnia ustaw (5), organizacja Trybunału Konstytucyjnego (6) oraz postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Już na samym wstępie (art. 1), odnosząc się do kompetencji ustrojowych, ustawa określała, że Trybunał Konstytucyjny orzeka o zgodności:

1. z Konstytucją – aktów ustawodawczych: ustaw oraz dekretów zatwierdzonych przez Sejm, a także ustaw przed podpisaniem ich przez Prezydenta zgodnie z art. 27 ust. 4 Konstytucji<sup>7</sup>,

2. z Konstytucją lub aktami ustawodawczymi – innych niż wymienione w pkt 1 aktów normatywnych (aktów ustanawiających normy prawne) wydawanych przez Prezydenta, naczelne i centralne organy administracji państwowej oraz inne naczelne i centralne organy państwowe<sup>8</sup>,

3. z Konstytucją – celów lub działalności partii politycznych.

Jednocześnie w art. 5 nadano TK kompetencję do ustalania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw, precyzując w art. 13, że czyni on to na wniosek Prezydenta, prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Prokuratora Generalnego, w drodze uchwały i na posiedzeniu w pełnym składzie. Przez kolejne lata uprawnienie to będzie przedmiotem wielu sporów o rolę i miejsce sądu konstytucyjnego, który w ten sposób – niezależnie od intencji – wkraczał w materię ustawodawczą, wskazując co (lub jak) należy rozumieć pod sformułowaniami zawartymi w ustawach, a ponadto narzucał niejako sądom sposób odczytywania treści aktów.

<sup>4</sup> Art. 33a ust. 2 Konstytucji PRL z 1952 r.

<sup>5</sup> Dz.U. nr 22, poz. 98.

<sup>6</sup> Dz.U. z 1991 r. nr 109, poz. 470.

<sup>7</sup> Chodzi w tym wypadku o uprawnienie, przyznane Prezydentowi po zmianie Konstytucji PRL, dokonanej na mocy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. (Dz.U. nr 19, poz. 101).

<sup>8</sup> W tym wydawane przez uprzednio istniejącą Radę Państwa.

To, co było jednak jeszcze większym powodem do krytycznej najczęściej dysputy, to istniejące od samego początku ograniczenie w materii ważności orzeczeń TK, uznających ustawę za niezgodną z Konstytucją. Jak przesądzone w art. 7, orzeczenie takie przedkładane było bowiem Sejmowi<sup>9</sup>. Ten zaś otrzymał prawo do oceny – w ciągu sześciu miesięcy – stanowiska TK. Skutkiem takiej konstrukcji było to, że jeżeli Sejm uznał orzeczenie za zasadne, dokonać miał odpowiednich zmian w akcie objętym tym orzeczeniem, bądź powinien go uchylić w części lub w całości. W wypadku jednak uznania aktu objętego orzeczeniem za zgodny z Konstytucją, Sejm oddalał orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Co więcej, sprawa taka nie mogła już być ponownie przedmiotem postępowania przed TK. Uchwały Sejmu w tych sprawach zapadać musiały jednak większością co najmniej 2/3 głosów, w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów. Pomimo wymogu znaczącej większości dla odrzucenia stanowiska TK, samo utrzymanie przez wiele lat tego rozwiązania uznać należy za dosyć specyficzne. Po wprowadzeniu w system prawny Polski sądu konstytucyjnego i przyznaniu mu prawa do merytorycznej oceny ustaw przez specjalnie do tego celu powołanych sędziów uznanie, że Sejm (a więc część parlamentu) może jednak „przegłosować”, że TK się „mylił”, kłóciło się bowiem z samą istotą funkcjonowania mechanizmu kontroli treści ustaw uchwalanych przez parlament (od 1991 Sejm i Senat) i wypaczało ideę przyjętego modelu gwarancji konstytucyjnych. Jak już jednak wspomniano powyżej, był to niewątpliwie swoisty relikwyt czasu tworzenia zrębów regulacji dotyczących TK i realnej obawy ówczesnej władzy o skutek dla niej samej tego rodzaju orzeczeń. Jak pokazała jednak praktyka, nie tylko w ustroju totalitarnym, ale i demokratycznym rządzący chętnie korzystają z tego typu możliwości, jaką jest limitowanie swobody ingerowania w ich kompetencje<sup>10</sup>. Gwoli ścisłości należy jednak zaznaczyć, że nie chodzi tutaj o samo prawo ustawodawcy do dowolności w tworzeniu prawa, co jest uznawane za jego prerogatywę od samego początku funkcjonowania parlamentu złożonego z reprezentantów społeczeństwa. Jest to cechą immanentną parlamentu, jako emanacji Narodu i w wielu miejscach na świecie nie stosuje się w tym względzie wyjątków. Problemem jest jednak w tym przypadku wprowadzenie samoograniczenia dla ustawodawcy w tej materii, przewidzianego w samej Konstytucji (TK), z jednoczesnym jego „obejściem”. Innymi słowy, jeśli zdecydowano się na kontrolę sądową treści przepisów z ustawą zasadniczą, należało to respektować i pogodzić się z tym<sup>11</sup>, że ingeruje to w kompetencje Sejmu i Senatu. Inaczej mamy po prostu do czynienia z brakiem konsekwencji.

Dla uzupełnienia tego zagadnienia dodajmy tylko, że akty niższej rangi nie podlegały – co do zasady – możliwości uznania ich w podobnym trybie za nadal wiążące. Zgodnie bowiem z art. 9 i art. 30 omawianej ustawy organ, który wydał taki akt, musiał w ciągu 3 miesięcy dokonać w nim odpowiednich zmian lub go uchylić (w całości lub części). Jeśli tego nie uczynił, akt ten tracił po tym czasie moc. Inną możliwością było tylko prawo do zwrócenia się przez Radę Ministrów, Premiera lub Prezydenta o ponowne rozpatrzenie

<sup>9</sup> A jeżeli z wnioskiem występował Prezydent, także i jemu.

<sup>10</sup> Możliwość ta zniknie dopiero w 1999 r., o czym poniżej.

<sup>11</sup> W szczególności po 1989 r.

sprawy. Choć to również świadczyło o pewnej „obawie” o treść wyroków TK, nie było to jednak rozwiązywanie, które umożliwiało samoistne „unieważnienie” decyzji sądu konstytucyjnego.

Konsekwencją pluralizmu politycznego po 1989 r. było także przyznanie TK kompetencji do badania z ustawą zasadniczą zgodności celów lub działalności partii politycznych. W tym też wypadku zakładano nawet możliwość stosowania środków specjalnych dla realizacji tego zadania<sup>12</sup>.

Sam Trybunał Konstytucyjny składał się w owym czasie z 12 sędziów (art. 15), wybieranych przez Sejm spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą i posiadających kwalifikacje do zajmowania stanowiska sędziego Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ich kadencja wynosiła 8 lat, z rotacją połowy składu co 4 lata. Przewidziano jednocześnie, że Sejm może odwołać sędziego, jeżeli:

- 1) zrzekł się swej funkcji,
- 2) na skutek choroby, ułomności lub upadku sił stał się trwale niezdolny do pełnienia obowiązków,
- 3) został skazany wyrokiem sądu,
- 4) sprzeniewierzył się złożonemu ślubowaniu,
- 5) prawomocnym orzeczeniem dyscyplinarnym został skazany na karę usunięcia z zajmowanego stanowiska.

Jeżeli chodzi o najważniejsze elementy samego procedowania TK, jak stanowił art. 22, z wnioskami o stwierdzenie zgodności aktu ustawodawczego z Konstytucją albo innego aktu normatywnego z Konstytucją lub aktem ustawodawczym występować mogli: Prezydent, Prezydium Sejmu, komisje sejmowe albo pięćdziesięciu posłów, Prezydium Senatu, komisje senackie albo trzydziestu senatorów, Trybunał Stanu, Rada Ministrów lub prezes Rady Ministrów, Rzecznik Praw Obywatelskich, prezes Najwyższej Izby Kontroli, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Prokurator Generalny. Wnioskodawcy mogli występować do Trybunału z własnej inicjatywy lub w wyniku analizy wniosków i skarg obywateli, a ponadto sam Trybunał Konstytucyjny mógł podjąć stosowne postępowanie z własnej inicjatywy<sup>13</sup>. Pytania prawne, a więc zwrócenie się o ocenę zgodności ustawy z Konstytucją w razie powstania takiej wątpliwości na tle rozpatrywanej sprawy, kierować zaś do TK mogli: pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, składy orzekające Sądu Najwyższego,

<sup>12</sup> Art. 10e. Trybunał Konstytucyjny może zlecić Prokuratorowi Generalnemu w celu zebrania i utrwalenia dowodów przeprowadzenie dochodzenia w określonym zakresie w sprawie zgodności działalności partii politycznej z Konstytucją. Do dochodzenia tego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Wskazany w postanowieniu Trybunału zakres postępowania jest wiążący.

<sup>13</sup> Ponadto, zgodnie z art. 23 z wnioskami, o których mowa w art. 22 ust. 1, występować mogą również rada gminy lub sejmik samorządowy, a także samorządowe kolegium odwoławcze, właściwe naczelne organy statutowe ogólnokrajowych organizacji związkowych, organizacji międzyzwiązkowych oraz zrzeszeń związków zawodowych, organizacji spółdzielczych, społeczno-zawodowych organizacji rolników indywidualnych oraz innych organizacji zawodowych, a także Rada Ubezpieczenia Społecznego Rolników – jeżeli kwestionowany akt ustawodawczy lub inny akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania, ustalonym w przepisach prawa.

Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz sądów rewizyjnych oraz naczelne i centralne organy administracji państwowej, a także samorządowe kolegia odwoławcze.

## USTAWA O TRYBUNALE KONSTYTUCYJNYM Z 1997 R.

1 sierpnia 1997 r. uchwalono drugą w naszej historii ustawę o TK<sup>14</sup>. Stało się to już po zaaprobowaniu przez Naród w referendum Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.<sup>15</sup>, ale jeszcze przed jej wejściem w życie<sup>16</sup>. Tym razem sama ustawa zasadnicza poświęciła Trybunałowi Konstytucyjnemu znacznie więcej miejsca. Wśród tych najważniejszych kwestii wymienić można przewidzianą w jej art. 79 instytucję skargi konstytucyjnej, a więc skargi w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Ponadto w art. 122 ust. 3 pośród prerogatyw Prezydenta utrzymano możliwość wystąpienia przez niego z wnioskiem w sprawie zgodności ustawy z Konstytucją, z jednoczesnym brakiem możliwości odmowy podpisania ustawy, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodną z Konstytucją.

Najważniejsze znaczenie w czynionej ogólnie analizie rozwiązań prawych ma natomiast rozdział VIII Konstytucji z 1997 r., pod nazwą Sądy i Trybunały. W ramach niego, w art. 188 i 189, przesądzono bowiem o podstawowych funkcjach TK<sup>17</sup>, wskazując również podmioty uprawnione do inicjowania aktywności TK<sup>18</sup>. Ponadto w ustawie za-

<sup>14</sup> Dz.U. nr 102, poz. 643.

<sup>15</sup> Dz.U. nr 78, poz. 483, ze zm.

<sup>16</sup> W praktyce wchodziła ona w życie w tym samym jednak dniu, tj. 17 października 1997 r.

<sup>17</sup> Art. 188 Konstytucji z 1997 r.

*Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach:*

- 1) *zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją,*
- 2) *zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie,*
- 3) *zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami,*
- 4) *zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych,*
- 5) *skargi konstytucyjnej, o której mowa w art. 79 ust. 1.*

Art. 189 Konstytucji z 1997 r.

*Trybunał Konstytucyjny rozstrzyga spory kompetencyjne pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa.*

<sup>18</sup> Art. 191 Konstytucji z 1997 r.

1. Z wnioskiem w sprawach, o których mowa w art. 188, do Trybunału Konstytucyjnego wystąpić mogą:

- 1) Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu, Prezes Rady Ministrów, 50 posłów, 30 senatorów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prokurator Generalny, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznik Praw Obywatelskich,
- 2) Krajowa Rada Sądownictwa w zakresie, o którym mowa w art. 186 ust. 2,
- 3) organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego,
- 4) ogólnokrajowe organy związków zawodowych oraz ogólnokrajowe władze organizacji pracodawców i organizacji zawodowych,
- 5) kościoły i inne związki wyznaniowe,
- 6) podmioty określone w art. 79 w zakresie w nim wskazanym.

2. Podmioty, o których mowa w ust. 1 pkt 3-5, mogą wystąpić z takim wnioskiem, jeżeli akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania.

sadniczej przesądzono również, że TK składa się z 15 sędziów, wybieranych indywidualnie przez Sejm na 9 lat spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą, przy czym ponowny wybór do składu Trybunału jest niedopuszczalny. Prezesa i wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego Prezydent Rzeczypospolitej powołuje natomiast spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Jedną z najważniejszych zmian, jeśli wziąć pod uwagę treść dotychczasowych rozważań, dotyczy rezygnacji z możliwości kwestionowania przez Sejm treści orzeczeń Trybunału, które – stosownie do art. 190 ust. 1 – mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Aby uniknąć jednak pewnych komplikacji, związanych przede wszystkim ze sprawami będącymi w toku rozpoznania, ale także i dla dania czasu na przewartościowanie sposobu myślenia o tworzeniu ustaw, wprowadzono okres przejściowy, polegający na tym, że w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją ustaw uchwalonych przed dniem jej wejścia w życie nie były ostateczne i podlegały nadal rozpatrzeniu przez Sejm, który mógł odrzucić orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego większością 2/3 głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów (nie dotyczyło jednak orzeczeń wydanych w następstwie pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego)<sup>19</sup>. Skutkiem tego rozwiązania było dopełnienie, po wielu latach, samej idei funkcjonowania sądu konstytucyjnego w systemie organów władzy państwowej i nadanie mu – w tym wymiarze – większej skuteczności w działaniu. Tym bowiem w istocie było „zamknięcie” możliwości uznawania orzeczeń TK za „mylne” lub „błędne”.

Jedną z kompetencji (już wspomnianych) o zasadniczym znaczeniu była (do 1997 r.) możliwość ustalania przez sąd konstytucyjny powszechnie obowiązującej wykładni ustaw. Stosownie do art. 239 ust. 2 i 3 Konstytucji z 1997 r., postępowanie w sprawach o ustalenie przez Trybunał Konstytucyjny powszechnie obowiązującej wykładni ustaw, wszczęte przed wejściem w życie Konstytucji, podlegało umorzeniu, a z dniem jej wejścia w życie dotychczas wydane uchwały Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustalenia wykładni ustaw straciły moc powszechnie obowiązującą. W mocy pozostają jedynie prawomocne wyroki sądu oraz inne prawomocne decyzje organów władzy publicznej, podjęte z uwzględnieniem znaczenia przepisów ustalonego przez Trybunał Konstytucyjny w drodze powszechnie obowiązującej wykładni ustaw. To z kolei rozwiązanie stanowiło o ograniczeniu roli TK. I w tym jednak wypadku należy ocenić je pozytywnie. Konsekwentnie bowiem do roli sądu konstytucyjnego – nie powinien on orzekać, co jego zdaniem parlament w istocie „miał na myśli”<sup>20</sup>.

Tym samym po 12 latach od posadowienia TK w systemie gwarancji ustrojowych dokonano istotnego przemodelowania jego kompetencji. Tym bardziej musiało to mieć wpływ na ustawę uszczegóławiającą normy konstytucyjne.

Ustawę z 1997 r., analogicznie do poprzedniej, podzielono na rozdziały: właściwość i ustrój TK (1), postępowanie przed Trybunałem (2)<sup>21</sup>, zasady i tryb orzekania oraz wykony-

<sup>19</sup> Art. 239 ust. 1 Konstytucji z 1997 r.

<sup>20</sup> Ramy artykułu nie pozwalają na dywagacje, na ile w podział tak zarysowany ingerują tzw. orzeczenia zakresowe („...nie jest sprzeczny z Konstytucją, o ile rozumiany jest tak, że...”).

<sup>21</sup> W ramach którego dodatkowo dokonano podziału na: przepisy ogólne, postępowanie o stwierdzenie zgodności ratyfikowanych umów międzynarodowych i aktów normatywnych z Konstytucją oraz w sprawie



wania orzeczeń (3)<sup>22</sup>, a wreszcie zmiany w przepisach obowiązujących oraz przepisy przejściowe i końcowe (4). Był to jednocześnie akt prawie dwukrotnie obszerniejszy od poprzedniego. W art. 2, 3, 4 i 5 ustawa powieliła treści konstytucyjne, dotyczące kompetencji i składu Trybunału. W przeciwieństwie do ustawy z 1985 r. kolejna nie odwołuje się już jednak w wielu sprawach do ustawy o Sądzie Najwyższym. Przykładem może być chociażby postępowanie dyscyplinarne, które mogło zostać zakończone (art. 9) karą: upomnienia, nagany lub usunięcia ze stanowiska sędziego Trybunału, które wymieniono wprost w omawianym akcie.

Choć ustawa wyraźnie przesądzała, że wszczęcie postępowania przed Trybunałem następuje na podstawie wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej uprawnionego podmiotu (art. 31 ust. 1), a Trybunał nie jest związany wnioskami dowodowymi uczestników postępowania i może z urzędu dopuścić dowody, jakie uzna za celowe dla wyjaśnienia sprawy (art. 19 ust. 2), to jednak orzekając, sąd konstytucyjny był związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi (art. 66). Jest to więc nadal podkreśleniem służebnej roli TK, który nie może sam być inicjatorem postępowania i nie może poszerzać granic sprawy poddanej badaniu.

Ponieważ doświadczenie poprzedniego okresu pokazało rosnącą niewydolność w szybkości pracy TK a związaną z wydłużającym się okresem orzekania, w art. 25 przewidziano różne możliwości, jeśli chodzi o składy orzekające, rozpatrujące konkretne sprawy<sup>23</sup>, a w art.

---

pytań prawnych, orzekanie w sprawach skarg konstytucyjnych, rozstrzyganie sporów kompetencyjnych oraz badanie zgodności celów lub działalności partii politycznych z Konstytucją.

<sup>22</sup> W ramach którego: rozprawy i posiedzenia i orzeczenia Trybunału.

<sup>23</sup> Art. 25 ust. 1. *Trybunał orzeka:*

1) w pełnym składzie w sprawach:

- a) sporów kompetencyjnych pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa,
- b) o stwierdzenie przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej oraz powierzeniu Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej,
- c) zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych,
- d) z wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej o stwierdzenie zgodności ustawy z Konstytucją przed jej podpisaniem lub umowy międzynarodowej z Konstytucją przed jej ratyfikacją,
- e) o szczególnej zawichości, z inicjatywy prezesa Trybunału lub gdy z wnioskiem o rozpoznanie zwróci się skład orzekający wyznaczony do rozpoznania danej sprawy albo w sprawach, w których szczególna zawichość wiąże się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, a w szczególności gdy skład orzekający zamierza odstąpić od poglądu prawnego wyrażonego w orzeczeniu wydanym w pełnym składzie,

2) w składzie pięciu sędziów Trybunału w sprawach:

- a) zgodności ustaw albo ratyfikowanych umów międzynarodowych z Konstytucją,
- b) zgodności ustaw z umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie,

3) w składzie trzech sędziów Trybunału w sprawach:

- a) zgodności innych aktów normatywnych z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami,
- b) zażaleń na odmowę nadania biegu wnioskowi o stwierdzenie zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawami oraz skargom konstytucyjnym,
- c) wyłączenia sędziego.

2. Rozpoznanie sprawy w pełnym składzie wymaga udziału co najmniej dziewięciu sędziów Trybunału. Rozprawie przewodniczy prezes lub wiceprezes Trybunału, a w razie przeszkód w przewodniczeniu przez te osoby – najstarszy wiekiem sędzia Trybunału.

3. Sędziów do składu orzekającego Trybunału, w tym przewodniczącego składu i sędziego sprawozdawcę z uwzględnieniem kolejności wpływu spraw, wyznacza prezes Trybunału.

48 ust. 1 ustanowiono przymus adwokacji w przypadku skargi konstytucyjnej<sup>24</sup>. Ponadto (art. 46) skarga mogła być wniesiona dopiero po wyczerpaniu drogi prawnej (o ile droga ta jest przewidziana), w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Dalszą konsekwencją dążenia do usprawnienia pracy TK było podzielenie spraw na te, które rozpatrywane mogą być na posiedzeniu (niektóre ze skarg konstytucyjnych) i na rozprawie (pozostałe)<sup>25</sup>.

Wyraźnie zaakcentowano także, że orzeczenie Trybunału może odnosić się do całego aktu normatywnego albo do poszczególnych jego przepisów (art. 69). Zmieniono przy tym regulacje, odnoszące się do terminów utraty mocy wskazanych aktów. W art. 190 ust. 3 Konstytucja z 1997 r. przesądza bowiem, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Nie może on jednak przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny – dwunastu miesięcy<sup>26</sup>. Stąd też w art. 71 ust. 1 doprecyzowano, że jeżeli Trybunał postanowi, że utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego nastąpić ma po dniu ogłoszenia orzeczenia stwierdzającego niezgodność z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, w orzeczeniu określa się każdorazowo termin utraty mocy obowiązującej tego aktu.

Opisywana ustawa, jak się wydaje, pozwoliła na płynne przejście w pracy Trybunału Konstytucyjnego w nowe realia ustrojowe. Stosownie do treści ustawy zasadniczej przewidywała ona w części odmienne regulacje w stosunku do tych sprzed 1997 r. Pomimo tego pojawiały się coraz częściej głosy o konieczności kolejnej zmiany w funkcjonowaniu TK. Oczywiście jest to możliwe tylko w zakresie nieokreślonym lub nieopisanym szczegółowo w Konstytucji. Stąd też ewentualnej zmiany można było dokonać na dwa sposoby – nowelizacji istniejącej ustawy lub uchwalenia nowej. Wybrano tę drugą ścieżkę, a projekt ustawy do łaski marszałkowskiej wniósł Prezydent<sup>27</sup>.

## USTAWA O TRYBUNALE KONSTYTUCYJNYM Z 2015 R.

W uzasadnieniu projektu podniesiono, że po ponad 28 latach funkcjonowania TK i 17 latach działania w reżimie Konstytucji z 1997 r. należało uchwalić nową ustawę, mając na uwadze m.in.:

1) potrzebę adekwatnej do istoty procesu kontroli konstytucyjności prawa regulacji procedury rozpoznawania spraw przed Trybunałem, w znacznej mierze utrwalonej jako właściwa tylko dla TK, przy jedynie posiłkowym stosowaniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego;

<sup>24</sup> Art. 48. ust. 1. *Skargę i zażalenie na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu sporządzają adwokat lub radca prawny, chyba że skarżącym jest sędzia, prokurator, notariusz, profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych.*

<sup>25</sup> Art. 59.

<sup>26</sup> Ponadto, w przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

<sup>27</sup> Sejm RP VII kadencji, nr druku: 1590. Trybunał Konstytucyjny nie ma inicjatywy ustawodawczej, stąd – choć sam projekt firmowany był również publicznie przez Prezesa TK i udział samego Trybunału w jego pierwotnym kształcie nie jest negowany – nie mógł on zostać przez niego wniesiony do parlamentu.

2) potrzebę sprecyzowania kryteriów kandydowania na stanowisko sędziego TK oraz określenia transparentnej procedury wyłaniania grona osób, spośród których grupy posłów lub Prezydium Sejmu zgłaszać mogą kandydatów na to stanowisko;

3) konieczność bardziej szczegółowego, adekwatnego do pozycji Trybunału oraz zasad określonych w Konstytucji (art. 195) uregulowania statusu sędziego TK – sędziego konstytucyjnego (w tym także w stanie spoczynku) – jego praw i obowiązków, w świetle dotychczasowej praktyki oraz analizy zakresu merytorycznej odpowiedzialności stosowania w tej mierze przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym;

4) potrzebę racjonalizacji trybów rozpoznawania spraw przed Trybunałem, tj. na rozprawie lub posiedzeniu niejawnym, ze względu na zróżnicowanie złożoności prawno-konstytucyjnej spraw oraz zakresu i sposobu argumentacji uczestników postępowania<sup>28</sup>.

Wniesiony projekt został ostatecznie uchwalony i po przejściu całej drogi legislacyjnej opublikowany 30 lipca 2015 r. w Dzienniku Ustaw, pod pozycją 1064. Jak wynika z art. 139 ustawy, w zasadniczej swej części weszła ona w życie po 30 dniach od dnia publikacji<sup>29</sup>. Na akt ten składają się rozdziały o tytułach: przepisy ogólne (1), organy Trybunału (2), sędziowie Trybunału (3), postępowanie przed Trybunałem – zasady ogólne (4), wstępna kontrola wniosków, pytań prawnych i skarg (5), rozprawy i posiedzenia (6), orzeczenia Trybunału (7), postępowanie w sprawie zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych (8), postępowanie w sprawie rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego (9), postępowanie w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (10), biuro Trybunału (11), zmiany w przepisach obowiązujących (12), przepisy przejściowe i dostosowujące (13) oraz przepisy końcowe (14). Jest to bez wątpienia najobszerniejsza z dotychczasowych ustaw, licząca łącznie 139 artykułów. W art. 3 ustawy potwierdzono, że zadaniem podstawowym TK jest orzekanie w sprawach zgodności:

- 1) ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją;
- 2) ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie;
- 3) przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami;
- 4) z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego kwestionowanego w skarżdzie konstytucyjnej, o której mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji;
- 5) z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą aktu normatywnego kwestionowanego w pytaniu prawnym, o którym mowa w art. 193 Konstytucji;
- 6) z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny:

- 7) rozstrzyga spory kompetencyjne pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa oraz

<sup>28</sup> Uzasadnienie do projektu ustawy, s. 1.

<sup>29</sup> Wyjątek stanowi przejście z drukowanej na wyłącznie elektroniczną formułę zbioru orzeczeń „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy”, co miało miejsce z dniem 1 stycznia 2016 r.

8) orzeka o stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeżeli chodzi o zgłaszanie kandydatów na sędziów, to w stosunku do poprzednich rozwiązań dokonano nieznacznej jedynie korekty, choć w projekcie ustawy konstrukcja tego prawa miała być znacząco odmienna. Ostatecznie prawo to przysługuje jednak tylko Prezydium Sejmu oraz grupie co najmniej 50 posłów, przy czym wniosek w tej sprawie składa się do Marszałka Sejmu nie później niż 3 miesiące przed dniem upływu kadencji sędziego Trybunału (art. 19 ust. 1 i 2). Stosownie zaś do art. 18 ustawy, sędzią Trybunału może być wybrana osoba, która wyróżnia się wiedzą prawniczą oraz posiada kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego Sądu Najwyższego, a także w dniu wyboru ma ukończone 40 lat i nie ukończyła 67 lat<sup>30</sup>.

Bardzo rozbudowano w ustawie materię statusu sędziów, ich uprawnień, obowiązków i gwarancji, w tym stanu spoczynku.

Kolejną zmianą, będącą konsekwencją narastania zaległości w rozpatrywaniu spraw, jest określenie liczebności składów orzekających, w tym likwidacja trybu odwoławczego od jednoosobowej decyzji o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Obecnie (art. 44 ust. 1) Trybunał orzeka:

1) w pełnym składzie w sprawach:

a) zgodności ustaw przed ich podpisaniem i umów międzynarodowych przed ich ratyfikacją z Konstytucją,

b) stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz powierzenia Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

c) zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych,

d) sporów kompetencyjnych między centralnymi konstytucyjnymi organami państwa,

e) w których skład orzekający Trybunału zamierza odstąpić od poglądu prawnego wyrażonego w orzeczeniu wydanym w pełnym składzie,

f) o szczególnej zawężłości lub doniosłości;

2) w składzie pięciu sędziów Trybunału w sprawach zgodności:

a) ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją,

b) ustaw z umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie;

<sup>30</sup> Jak przewidywał projekt (art. 18, 19 i 20), do kryteriów miały należeć (obok doświadczenia) także praktyka w wykonywaniu zawodu prawniczego. Ponadto przewidywano czteroletnią karencję dla kandydatów byłych posłów lub senatorów. Dalej, na sześć miesięcy przed upływem kadencji sędziego Trybunału, Marszałek Sejmu obwieszcza miał (w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski”) o możliwości zgłaszania osób – potencjalnych kandydatów na stanowisko sędziego. Osoby te miały być zgłaszane w ciągu dwóch miesięcy od ogłoszenia obwieszczenia Marszałka Sejmu, a w ciągu trzech miesięcy od obwieszczenia powstawać miała lista osób zgłoszonych, przy czym zgłoszenia kierowane być miały do Marszałka Sejmu, do którego należeć miała także formalna kontrola poprawności zgłoszeń. Na trzy miesiące przed upływem kadencji sędziego, Marszałek Sejmu przekazywać miał posłom oraz podawać do publicznej wiadomości alfabetyczną listę prawidłowo zgłoszonych osób, co by oznaczało, że już tylko spośród nich mogą być wybrani sędziowie Trybunału – zob. uzasadnienie do ustawy, s. 5.

3) w składzie trzech sędziów Trybunału w sprawach:

- a) zgodności przepisów prawa wydawanych przez centralne organy państwowe z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami,
- b) zgodności innych aktów normatywnych z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawami,
- c) nadania dalszego biegu lub odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej oraz wnioskowi podmiotu, o którym mowa w art. 191 ust. 1 pkt 3–5 Konstytucji,
- d) wyłączenia sędziego.

Zaakcentowano również (art. 50), że Trybunał, orzekając, jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym we wniosku, pytaniu prawnym lub skardze konstytucyjnej, a zakres zaskarżenia obejmuje wskazanie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części (określenie przedmiotu kontroli) oraz sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą (wskazanie wzorca kontroli). Jednocześnie przedmiotem zarzutu może być:

- 1) kompetencja do wydania aktu normatywnego lub tryb jego wydania (czynność prawodawcza);
- 2) treść aktu normatywnego lub jego części.

Kolejne zmiany o charakterze kierunkowym, to: obowiązek nie tylko podpisania skargi przez radcę lub adwokata, ale również reprezentowania przez niego klienta na samej rozprawie (zastępstwo skarżącego – art. 66), możliwość całościowego rozpoznania określonego rodzaju spraw tylko na posiedzeniu niejawnym (art. 81), szersze prawo do udziału w postępowaniu Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 82)<sup>31</sup>, możliwość łączenia spraw, jeśli w co najmniej dwóch wnioskach, pytaniach prawnych lub skargach jednako określono przedmiot kontroli (art. 83), a wreszcie prawna możliwość odłożenia<sup>32</sup> publicznego ogłoszenia orzeczenia wraz z jej uzasadnieniem (art. 102).

Wreszcie, w ustawie z 25 czerwca 2015 r., przewidziano rozwiązania dotychczas w ogóle nieistniejące w żadnej formie i stanowiące zupełną nowość. Pierwszym z nich jest – wynikająca z zasady ekonomiki – możliwość konwalidowania przez nowy Sejm lub Senat w ciągu 6 miesięcy wniosku wniesionego przez izbę w poprzedniej kadencji. Co więcej, jeżeli przed zakończeniem przez parlament kadencji Trybunał zawiadomi wnioskodawców o terminie rozprawy przypadającym po jej zakończeniu, lub że rozpoznanie wniosku nastąpi na posiedzeniu niejawnym, postępowanie w takich sprawach nie ulega zawieszeniu oraz może toczyć się bez udziału wnioskodawcy (art. 70 i art. 71). Stosunkowo istotnej zmiany dokonano również w kwestii badania zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych, wskazując wyraźnie, że ciężar udowodnienia niezgodności z Konstytucją działalności partii politycznej spoczywa na wnioskodawcy (art. 110 ust. 2) i że przedmiotem oceny może być również sam statut partii (art. 109). Trzecia istotna zmiana, której dokonano na gruncie oceny dotychczasowych rozwiązań, to bardziej restrykcyjne (ale i doprecyzowane) wymogi procedowania w sprawie stwierdzenia

<sup>31</sup> Jest uprawniony do tego w każdej sprawie, poza tzw. kontrolą prewencyjną, inicjowaną przez Prezydenta, w sprawach zgodności ustaw przed ich podpisaniem i umów międzynarodowych przed ich ratyfikacją z Konstytucją.

<sup>32</sup> Do trzech miesięcy w przypadku zamknięcia rozprawy, a 30 dni od posiedzenia niejawnego.

przeszkód w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta. Ustawa stanowi (art. 119 i art. 120), że Trybunał wydaje postanowienie o powierzeniu tymczasowego wykonywania obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Marszałkowi Sejmu po stwierdzeniu przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta, na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Jednocześnie jednak w przypadku, gdy po upływie tego terminu okoliczności nadal przejściowo uniemożliwiają Prezydentowi sprawowanie urzędu lub nie ustały, Marszałek Sejmu może tylko raz wystąpić do Trybunału z ponownym wnioskiem w tej sprawie<sup>33</sup>.

Najbliższe miesiące i lata pokażą, czy trzecia już ustawa o Trybunale Konstytucyjnym spełniła oczekiwania ustawodawcy i założenia, przedstawione w uzasadnieniu projektu. Zawiera ona bowiem część rozwiązań już istniejących, ale i szereg nowych. Jak się wydaje, szczególnie te ostatnie mogą mieć duże znaczenie dla oceny roli i pozycji Trybunału w przyszłości. Jak bowiem widać, nawet w sytuacji, gdy ustawa zasadnicza określa dosyć szczegółowo pozycję Sądu Konstytucyjnego, istnieje wciąż pole do interpretacji i rozwinięcia tych norm.

## Bibliografia

- Almerski R., *Trybunał Konstytucyjny w polskich systemach politycznych*, Wrocław 2010.  
Banaszak B., *Prawo Konstytucyjne*, Warszawa 2015.  
Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2014.  
Górecki D. (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015.  
Czeszejko-Sochacki Z., Garlicki L., Trzeciński J., *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym: z dnia 1 sierpnia 1997 roku*, Warszawa 1999.

## Akty normatywne:

- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 Lipca 1952 r. (Dz. U. z 1976 r. nr 7, poz. 36).  
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483, ze zm.).  
Ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (tekst jedn. Dz.U. z 1991 r., nr 109, poz. 470).  
Ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. nr 102, poz. 643, ze zm.).  
Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. poz. 1064).

**Streszczenie:** Przedmiotem artykułu jest ogólne spojrzenie na trzy kolejne ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, z: 1985, 1997 i 2015 roku. Każda z nich osadzona jest w nieco odmiennych realiach ustrojowych. Pierwsza pochodzi jeszcze sprzed zmian ustrojowych w 1989 r., i po nich podlegała dostosowaniu do tworzonych dopiero zrębów ustroju demokratycznego. Druga jest efektem Konstytucji z 1997 r. i obszerniejszych regulacji w niej zawartych, odnoszących się do Trybunału Konstytucyjnego. Ostatnia, z roku 2015, to wynik analizy dorobku sądu konstytucyjnego, a w jego ramach zauważonej konieczności zmian lub korekt. Czas pokaże, czy zamiar ustawodawcy został osiągnięty.

**Słowa kluczowe:** Trybunał Konstytucyjny, Konstytucja, sądy

<sup>33</sup> W samym projekcie uznano nawet, że każdy okres powyżej trzech miesięcy nie byłby już „przejściowy” i nie przewidywano możliwości ponowienia takiego rozstrzygnięcia – zob. uzasadnienie, s. 15.

### THE CONSTITUTIONAL TRIBUNAL – THIRD INSTALLMENT

**Summary:** The article shows a general overview on three acts dedicated to the Constitutional Tribunal, dating of 1985, 1997 and 2015 year. Each of them is embedded in different reality of legal regime. The first comes from before the political changes in 1989. Later, it was only adapted to a democratic system. But this system was just created that time. The Constitution of 1997 r. is a reason of enact the second act. There are much broader regulations concerning the Constitution Tribunal what was the reason of necessity to passing the bill in the Parliament. The last, from 2015, is the result of analysis of the achievements of the constitutional court, and within it noticed needs for changes or corrections. Time will answer if the intention of the following legislature proceeding has been reached.

**Keywords:** Constitutional Tribunal, Constitution, courts